

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

## MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, piątek 24 stycznia 1930 r.

Nr. 19

**TREŚĆ: Sprawy polskie:** Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — **Zagadnienia ogólne:** Konferencja londyńska. — Po II-iej konferencji haskiej. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — Państwa skandynawskie. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.  
**W DODATKU:** Przegląd prasy Z. S. R. R. i emigracji rosyjskiej.

### SPRAWY POLSKIE

#### POLSKA A NIEMCY.

*Prasa niemiecka 23.I* zamieszcza obszernie informacje, precyzujące stanowisko niemieckich kół politycznych wobec umowy wyrównawczej. Złożenie umowy wyrównawczej w Hadze zostało wprowadzone wedle tych informacji uprzednio ustalone, wszelako niemiecki minister spraw zagranicznych zastrzegł się przeciwko przeprowadzaniu junctim między umową wyrównawczą a nowym planem reparacyjnym. W rozmowie, jaka odbyć się miała między min. Curtiusem a delegatem polskim w Hadze w obecności przewodniczącego konferencji strona polska w końcu wyraźnie zrezygnować miała z junctim. Okoliczność, iż umowa wyrównawcza została wymieniona w protokół końcowym konferencji ma mieć zatem charakter czysto „historycznej wzmianki”. Umowa wyrównawcza z Polską zostanie wprowadzona parlamentowi równocześnie z projektami ustaw, wynikających z nowego planu reparacyjnego, jednakże głosowanie nad tą umową odbędzie się osobno.

*Berliner Tageblatt* utrzymuje, iż rząd niemiecki zawierając tę umowę, był przekonany, że zabezpieczenie resztek niemieckiego mienia w Polsce stwarza istotne podwaliny dla niemieckiej polityki wschodniej w ogólności.

*Vossische Ztg.*, podkreślając, że minister Curtius w dalszym ciągu uważa umowę wyrównawczą z Polską za konieczną i pożyteczną, zaznacza, iż głosowanie nad tą umową odbędzie się w parlamencie niemieckim odrębnie.

*Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz* zaznacza, że dwukrotnie podejmowane przez Polskę próby włączenia umowy wyrównawczej do planu Younga zostały odparte i że umowa ta, jak zresztą i pozostałe dokumenty, powstałe na zasadzie

zaleceń paryskiego planu rzeczoznawców, znalazła w protokół końcowym konferencji haskiej tylko historyczną wzmiankę.

*Deutsche Allgemeine Ztg.* uderza na alarm, ostrzegając przed zgubnymi skutkami ratyfikowania umowy wyrównawczej z Polską, zapowiadając, że również rokowania warszawskie w sprawie sfinalizowania traktatu handlowego nasuwają poważne wątpliwości polityczne. W każdym razie, jak oświadcza dziennik, jeszcze należy wyraźnie stwierdzić, że w stosunkach między Niemcami i Polską kwestje polityczne pozostaną nadal otwarte. Rozwiązaniem tych kwestyj jest przyłączenie z powrotem do Niemiec wschodniej połaci Górnego Śląska, Gdańska i „korytarza”.

*Volksmacht 17.I (Wrocław)* zamieszcza notatkę o wyniku genewskiej konferencji polsko-niemieckiej, dodając do niej komentarz następującej treści: „Wolno więc chyba nareszcie spodziewać się, że traktat handlowy z Polską dojdzie wnet do skutku. Dla Niemiec Wschodnich a przede wszystkim dla Śląska byłoby to zbawiennem”.

#### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Ceskoslovenská Republika 14.I* w art. wst. omawiając ekspozycję premiera Bartla, nawiązuje do odezw „Robotnika”, ogłoszonej w przeddzień ekspozycji, w której pismo stwierdza, że rząd obecny nie jest ostateczną likwidacją systemu, przeto walczyć należy nadal w tym kierunku. Dalej konstatuje autor, że oświadczenie premiera, które naogół stronnictwa przyjęły przychylnie, bynajmniej nie zapowiada tendencji do likwidacji systemu, ale dając dowody, że rząd w programach swych nie ma żadnych tajemnic przed Sejmem i nie ma zamiaru uchylać się przed jego kontrolą, stawia na pierwszym miejscu zmianę konstytucji w kierunku zwiększenia władzy wykona-







wczej. Stwierdzając na przykładzie konstytucji amerykańskiej, że taka zmiana konstytucji polskiej bynajmniej nie zagraża demokracji, pisze dziennik, że dalszy rozwój stosunków zależeć będzie przede wszystkim od sposobu, w jaki rząd przystąpi do przeprowadzenia zmiany konstytucji oraz od tego, czy opozycja będzie miała dość dobrej woli, by zaprzestać niepłodnej walki z rządem. W każdym razie wydaje się, że Sejm ma obecnie znacznie więcej chęci do współpracy, niż poprzednio.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### KONFERENCJA LONDYŃSKA.

*The Manchester Guardian* 21.I pisze w art. wst., że konferencja londyńska będzie najbardziej przełomową konferencją od czasu zakończenia wojny, albowiem doszło się do takiego momentu, w którym jest już rzeczą niemożliwą mówić tylko o rozbrojeniu, a trzeba będzie coś zrobić. Częściowa redukcja krążowników, przeprowadzona przez konferencję waszyngtońską, została spowodowana nietyle względami militarnymi, ile ekonomicznymi. Obecnie sprawa rozbrojenia przedstawia się w ten sposób, że każde państwo uzależnia je od tego, co inne robi w tym kierunku. Stanowisko takie tłumaczy się trzema względami: 1) każde państwo wybiera taką broń — jako obiekt redukcji, jakiej najmniej potrzebuje. lub jakiej najbardziej się boi, 2) zawsze znajdują się takie państwa, które nie chcą, by siła zbrojna morska i lądowa była słabsza, niż innych państw i 3) każde państwo uświadamia sobie potrzebę posiadania takiej broni, która przynajmniej częściowo byłaby niezależna od broni lądowej lub morskiej sąsiada. Te trzy czynniki istnieją stale, chociaż czasami występowały pod zmienioną postacią; przeszkadzają one w dojściu do porozumienia w kwestji rozbrojenia. Mogą one rozbić i konferencję londyńską. Jeśli się to stanie, to będzie ona ostatnią konferencją tego rodzaju w ciągu wielu lat. Zasadniczym zadaniem konferencji londyńskiej jest zapoczątkowanie redukcji wszystkich rodzajów broni morskiej. Autor stwierdza pacyfistyczny nastrój wśród społeczeństw poszczególnych i wyraża wątpliwość, czy na wypadek fiaska obecnej konferencji, druga konferencja będzie miała równie pomyślne warunki. Przeciwnie niepowodzenie wywoła obawę poszczególnych narodów, co pchnie je w kierunku dalszych zbrojeń.

Autor wypowiada się przeciwko matematycznemu traktowaniu parytetu i kładzie nacisk na porozumienie polityczne, domagając się zastosowania paktu Kellogga przynajmniej pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi. Bez dobrej woli pomiędzy państwami nie może być mowy o zastosowaniu parytetu zbrojeń. Konferencja londyńska będzie sprawdzianem wartości umów międzynarodowych, zawartych na przestrzeni czasu od paktu Ligi do paktu Kellogga.

*The Daily Telegraph* 21.I. pisze w art. wst., że konferencja londyńska jest dalszym ciągiem konferencji waszyngtońskiej i podkreśla z naciskiem inicjatywę Ameryki w jej zwołaniu. Autor zaznacza, że Anglia pragnie pomyślnych rezultatów konferencji, albowiem bezpieczeństwo komunikacji na morzu tak dla niej jak i dla Stanów Zjednoczonych nie jest tyl-

*Schlesische Volkszeitung* 14.I zamieszcza p. n. „Der Sirengesang Bartels” korespondencję warszawską, komentującą ustęp expose p. premiera Bartla, dotyczący spraw mniejszościowych. Korespondent warszawski „Schlesische Volkszeitung” przewiduje, że zapowiedź p. premiera Bartla o niezmienności systemu pomajowego odnosi się również do polityki mniejszościowej.

ko kwestją potęgi i prestige'u, lecz wręcz kwestją bytu.

*The Daily Mail* 21.I, omawiając konferencję morską, wyłącza możliwość konfliktów zbrojnych pomiędzy Anglią, a któremkolwiek z państw biorących udział w konferencji; równocześnie wskazuje jednak na Sowiety, które, jako uzbrojone od stóp do głów na lądzie i projektujące zbrojenia na morzu, mogą stać się niebezpieczne dla pokoju; wobec tego autor zaleca ostrożność w przeprowadzaniu rozbrojenia.

*Hufvudstadsbladet* 18.I rozpatruje trudności, jakie czekają konferencję w Londynie. Japonia uważa stan uzbrojenia, przyznany Stanom Zjednoczonym i Anglii, za wysoki, a Stany Zjednoczone niechętnie patrząc na stan zbrojeń Japonii, podejrzewając ją o plany zaborcze, chociaż Japonia, nieposiadająca węgla, żelaza i siarki, nie mogłaby podejmować wojny przeciw bogatym Stanom Zjednoczonym, z których sprowadza 70 proc. swoich surowców. Francja i Włochy solidarnie sprzeciwiają się zniesieniu łodzi podwodnych, ale Francja nie godzi się na żądane przez Włochy zrównanie sił na morzu między Włochami a Francją, obawiając się, że w razie wojny Włoch z Francją — Włochy będą poparte przez marynarkę hiszpańską. Stanowisko Francji jest słuszne o tyle, że Włochy w widoczny sposób dążą do zrobienia z morza Śródziemnego „morza rzymskiego”.

### PO II-IEJ KONFERENCJI HASKIEJ.

*The Daily Herald* 21.I pisze, że konferencja haska zakończyła spory reparacyjne, które nie pozwalały na rzeczywiste „zlikwidowanie” wojny. Z chwilą załatwienia kwestji reparacyjnej ostatnie wojska francuskie winny opuścić terytorjum niemieckie, co definitywnie zakończy powojenny okres. Autor podkreśla, że konferencja londyńska z roku 1924 i konferencja haska z roku 1929 były w niemałym stopniu dziełem rządu labourzystów.

*The Daily Telegraph* 21.I w koresp. z Hagi, pisze, iż protokół haski jest zupełnym i definitywnym załatwieniem problemów reparacyjnych. Podpisanie tego protokołu — pisze koresp. — jest może najważniejszym aktem historycznym od czasu podpisania Traktatu Wersalskiego.

*Le Temps* 22.I pisze w art. wst., iż układy haskie nie są może doskonałe, posiadają jednak charakter kompromisowy, wobec czego były możliwe do przyjęcia dla wszystkich. Należy przyznać, iż przyjazna







atmosfera, jaka tym razem panowała w Hadze, jest zasługą wszystkich delegacji, biorących udział w konferencji. Pomimo licznych krytyk obecnych metod dyplomatycznych, należy jednak przyznać, że nie są one tak złe, skoro w ciągu 15 miesięcy można było całkowicie i praktycznie przeprowadzić zupełną likwidację zobowiązań wojennych.

*Deutsche Allg. Ztg.* 21.I w art. wst. omawia zakończenie konferencji haskiej i podkreśla, że kto z uwagą i troską śledził jej przebieg, musi uznać, że delegacja niemiecka walczyła o interesy Niemiec z całym nakładem sił i zapału. Dalej dziennik omawia szczegóły dotychczasowych rokowań, nawiązując do paryskiej konferencji rzeczoznawców, i w końcu dowodzi, że jednak okazało się, iż zniknęła całkowicie idea przeprowadzenia jakichkolwiek dla Niemiec politycznych ustępstw wzajemian za przyjęcie planu Younga, ustalonego w Paryżu.

Strona przeciwna dobrze wiedziała, że państwo niemieckie przeżywa katastrofę finansową, a drugim znamionym znów faktem jest to, że na czele francuskiego rządu stoi Tardieu, współtwórca Traktatu Wersalskiego. Od początku przeto w Hadze walka rozgrywała się na fałszywej płaszczyźnie. Przeciwnicy wysuwali coraz śmielsze i większe żądania. Jednak delegacja niemiecka nie wysunęła ze swej strony żądań, ani nie wystąpiła „przeciwko pogarszaniu i rozwodnieniu planu Younga na niekorzyść Niemiec”. Delegacja niemiecka ograniczyła się do „czystej obrony” i dopuściła np. w sprawie sankcyj do tego, że niewiadomo obecnie, kto ją zainicjował, Francja, czy Niemcy. Sprawa sankcyj będzie wieczną kością niezgody między partiami niemieckimi, gdyż każda ją inaczej ujmie.

*Deutsche Tageszeitung* 22.I w koresp. z Genewy pisze, że zakończenie konferencji haskiej znalazło w Szwajcarii „uderzająco słaby oddźwięk”. Spodziewano się podobnego zakończenia, jednak pogorszenie nowego planu Younga odczuto tak silnie, że raczej o tem się zachowuje milczenie”. Szwajcar przede wszystkim chce spokoju i wie, że obecnie należy to czynić tylko kosztem Niemiec. Pewne sfery szwajcarskie zadowolone są, że na siedzibę Banku Międzynarodowego obrano Bazyleję.

Wogóle panuje w Szwajcarii przekonanie, że nie ma mowy o likwidacji wojny, o czem tak przedtem „wspaniale” mówiono. Szwajcarzy mają być zdania, że odszkodowania w dzisiejszej formie nie są do zniesienia na czas dłuższy.

*Die Rote Fahne* 22.I pisze z powodu planu Younga, że jest on miliardowym podarunkiem dla Morgana, a posiada ogromne polityczne znaczenie dla proletariatu światowego. O ile rokowania londyńskie nad planem Dawesa stały pod znakiem stabilizacji kapitalizmu światowego, to konferencje haskie oznaczają rozkład tego kapitalizmu; protokół haski jest bramą wypadową kapitału amerykańskiego na rynki światowe i narzędziem do stłumienia ruchu rewolucyjnego w świecie. Burżuazja niemiecka w Hadze zabezpieczyła sobie tyły przed falą rewolucyjną niemiecką. Nowy bowiem plan odszkodowań jest „otwartym wypowiedzeniem wojny klasie robotniczej”.

## SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

*Dreptatea* 22.I, umieszcza mowę premiera Maniu, wygłoszoną w m. Cluj. Premier przypomina, że nawet przywódca dzisiejszej opozycji V. Bratianu przyznawał, że w administracji Rumunii po wojnie był chaos. Obecna reorganizacja ma temu położyć kres. Premier stwierdza, że w Rumunii niema prądów wywrotowych, a są tylko agenci płatni przez zagranicę. Mniejszości narodowe w Rumunii mają zapewnioną swobodę życia narodowego, a rząd polecił posłowi G. Pop zbadać warunki życia mniejszości w innych państwach, żeby ułatwić rozwiązanie zagadnienia. Dlatego premier wyraża zdziwienie z tego powodu, że mniejszości narodowe nie usiłują prostować oszczerstw, rzucanych na Rumunię. Premier zaprzecza, jakoby organizacje „voinici” i „chemaristi” miały charakter wojskowy. Są to stowarzyszenia młodzieży, którą stronnictwo chce wychować tak, jak w Czechosłowacji zorganizowało młodzież stronnictwo agrarne. Młodzież ta nie stosuje terroryzmu, a wiadomości o napadach przyniosła opozycja z takich okolic, w których zrzeszenia te wogóle nie są zorganizowane. Rząd przeprowadza oszczędności w celu wyrównania niedoboru, który odziedziczył po poprzednim rządzie w wysokości 5 miliardów za r. 1928, a 12 miliardów za 10 lat ubiegłych; po uzdrowieniu zaś finansów rząd obniży podatki, tak, jak to zrobiło we Francji i w Polsce.

## PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

*Berlingske Tidende* 18.I w odpowiedzi na rządowy program rozbrowienia Danii stwierdza, że Danja ma wobec forum międzynarodowego obowiązek bronięcia swej neutralności, podczas gdy rząd mówi tylko o proteście w razie naruszenia neutralności Danii; przecież protest ten — zaznacza „B. T.” — musi być zbrojny.

# NOTATNIKI I INFORMACJE

## RÓŻNE.

*Lietuvos Aidas* 17.I w notatce p. n. „Wprowadzenie egzaminów dla urzędników państwowych” podkreśla, że tylko w drodze czytania litewskiego pisma narodowców urzędnicy mogą zaznajomić się z krajem i zagadnieniami litewskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej. Dziennik zaznacza, że aczkolwiek egzamina najprawdopodobniej nie zostaną wprowadzone, jednak czytanie „Lietuvos Aidas” nie jest przez to mniej niezbędne.

## ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Deutsche Tageszeitung* 14.I. Frankreichs Machtstellung am Rhein.

*Frankfurter Ztg.* 14.I. Flotten und Frieden (z powodu konfer. londyńskiej).

*Deutsche Tageszeitung* 22.I. Marokko. Eine begrabene deutsche Hoffnung.

*Journal de Genève* 13.I. R. N. Le miracle de Gdynia.

*Neue Zürcher Ztg.* 21.I. Die Seekonferenz in London.



